

Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab., prof. IH PAN Joanny Gierowskiej-Kałużur

Streszczenie

Polesie w granicach państwa polskiego w dwudziestoleciu międzywojennym pozostawało symbolem społecznego, kulturalnego i cywilizacyjnego zacofania. Po zawarciu traktatu pokojowego 18 marca 1921 r. w Rydze w granicach II Rzeczypospolitej znalazł się bardzo problematyczny region o charakterze typowo rolniczym z dominacją ludności niepolskiej o wyraźnej odrębności etnicznej wobec Polaków. Nieskrystalizowana świadomość narodowa i często prymitywne warunki bytowania mieszkańców Polesia nie były jednak wystarczającymi przesłankami dla samorządnej polonizacji miejscowej ludności, jak pierwotnie zakładano. Polskie elity polityczne i administracja państwowa znacząco przeceniały asymilacyjny wpływ polskiej kultury w dobie rosnących partykularyzmów narodowych. Jednocześnie nie brano pod uwagę rosnącego radykalizmu wspólnoty wiejskiej, poszukującej nowego wzoru stosunków społecznych w oparciu o doświadczenie Wielkiej Wojny i rewolucji bolszewickiej.

Polesie było specyficznym regionem II Rzeczypospolitej pod względem rozwoju procesów narodotwórczych. Województwo poleskie było obszarem wyjątkowo peryferyjnym dla ekspansji poszczególnych projektów narodowych. Jednocześnie unikatowość Polesia jako regionu II Rzeczypospolitej polegała także na tym, iż na jego obszarze krzyżowały się wpływy aż czterech projektów narodowych – białoruskiego, polskiego, rosyjskiego oraz ukraińskiego. Wynik rywalizacji tych projektów nie był z góry przesądzony.

Oddziaływanie projektu białoruskiego było zauważalne jedynie na północy Polesia, w powiatach kosowskim i prużańskim. Największe postępy na Polesiu w dwudziestoleciu międzywojennym osiągnął projekt ukraiński. Zdecydowanie bardziej żywiołowy ruch ukraiński zdobył najwięcej przyczółków na Polesiu w południowych i południowo-zachodnich powiatach – brzeskim, kobryńskim oraz koszyrskim. Obecność Rosjan była szczególnie odczuwalna w miastach – Brześciu i Pińsku oraz na wschodzie województwa w okolicach Łunińca i Dawidgródka, gdzie wpływy ruchów białoruskiego i ukraińskiego były znikome.

Polesie nie odgrywało jakiegokolwiek istotnego znaczenia dla polskiego projektu narodowego. Niesprecyzowana świadomość narodowa mieszkańców i cywilizacyjna zapaść regionu były postrzegane jako czynniki ułatwiające przyszłe pozyskiwanie Poleszuków dla kultury polskiej. Po ustabilizowaniu sytuacji wewnętrznej w województwach wschodnich II Rzeczypospolitej i wstępnej konsolidacji obozu piłsudczykowski na Polesiu polski projekt narodowy można utożsamiać z unifikacyjnymi działaniami państwa w regionie.

Polityka narodowościowa na Polesiu w okresie demokracji parlamentarnej znajdowała się pod mocnym wpływem rozwiązań siłowych. Po serii incydentów zbrojnych, godzących w autorytet państwa,

priorytetem administracji stało się przywrócenie elementarnego porządku w województwach wschodnich. W kwestii sposobu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego władze postawiły na stosowanie środków doraźnych, będących w stanie relatywnie szybko uspokoić sytuację. Działania administracji przyniosły oczekiwany efekt, choć z pewnością nie likwidowały zjawiska radykalizmu wiejskiego.

Główne kierunki polityki państwa polskiego zostały zarysowane w planie wojewody Stanisława Downarowicza z 1923 r., mającym wyraźnie modernizacyjne przesłanie. Ze względu na fatalny stan bezpieczeństwa w pierwszej połowie lat dwudziestych nie powstały elementarne przesłanki do jego realizacji.

Projekt Downarowicza inspirował zarówno dalsze teoretyczne opracowania, jak i praktyczne działania w zakresie polityki narodowościowej na Polesiu już po przewrocie majowym. Następcy Downarowicza na stanowisku wojewody poleskiego modyfikowali jego pomysły, polegające na wyzyskiwaniu dla polskiej racji stanu lokalnych poleskich uwarunkowań. Ostatecznym celem tych planów była nie tyle polonizacja Polesia, ile dalsza homogenizacja województw wschodnich II Rzeczypospolitej, czyli szerokiego pasa terytorium od Wilna na północy i Lwowa na południu.

Po względnym uspokojeniu sytuacji w zakresie bezpieczeństwa, które nastąpiło na przełomie 1925 i 1926 r., wojewoda Kazimierz Młodzianowski zaczął realizować na Polesiu pewne elementy polityki asymilacji państwowej. Jego następca, wojewoda Jan Krahelski po przewrocie majowym kontynuował te działania. Pierwotnie lansowana przez obóz piłsudczykowski polityka asymilacji państwowej zawierała w sobie sprzeczne postulaty. Stawiała za cel wychowanie całkowicie lojalnego wobec państwa polskiego obywatela przy jednoczesnym poszanowaniu jego odrębności narodowej i wyznaniowej. W rzeczywistości politycznej II Rzeczypospolitej, pozostającej państwem zorientowanym narodowo, podobne założenia były trudne do zrealizowania.

Polska większość nie rozumiała i otwarcie się sprzeciwiała próbom realizacji polityki asymilacji państwowej. W masowej świadomości napływowej polskiej kadry urzędniczej na Polesiu zdecydowanie wygrywała idea uznania mieszkańców Polesia za odrębną grupę etniczną. Jednocześnie eksponowano różnice Poleszuków od Białorusinów i Ukraińców oraz ich rzekomo bliskość do Polaków, co sugerowało konieczność ich asymilacji. Ostateczny triumf tej teorii przypieczętowały wyniki spisu ludności z 1931 r. Wprowadzenie rubryki „tutejszy” jedynie w województwie poleskim należy uznać za posunięcie przeciwne pojęciu „asymilacji państwowej”.

Od 1932 r. na Polesiu przez wojewodę Wacława Kostka-Biernackiego zaczęto *de facto* realizować program „umacniania polskości”. Lokalne uwarunkowania powodowały, że ten program można uznać za ujęcie regionalne. Opierał się na afirmacji „tutejszości” jako akceptowalnego podłoża dla polonizacji. Zakładał również odcięcie ludności Polesia od formalnych i nieformalnych kontaktów z konkurencyjnymi projektami narodowymi. Ponadto jego ważnym składnikiem, prekursorskim w skali całego kraju, była polonizacja Cerkwi prawosławnej.

Ważnym punktem odniesienia dla wypracowania polityki narodowościowej na Polesiu był „eksperyment wołyński” Henryka Józewskiego. Wojewoda Jan Krahelski (1926-1932) poszukiwał akceptowalnego zarówno dla siebie, jak i dla Warszawy wzorca polityki narodowościowej w duchu polityki asymilacji państwowej. Program wołyński pod koniec lat dwudziestych niewątpliwie odpowiadał

tym założeniom. Wołyń pod rządami Józewskiego z kolei był postrzegany szczególnie negatywnie przez wojewodę Wacława Kostka-Biernackiego. „Eksperyment wołyński” podnoszono wówczas do rangi przedsięwzięcia, godzącego w polską rację stanu.

Mimo podjęcia energicznych działań przez wojewodę Kostka-Biernackiego w latach trzydziestych polonizacja Poleszuków była obliczana na kolejne dekady. Jednocześnie do Warszawy wysyłano zbyt optymistyczne sprawozdania o postępach asymilacji miejscowej ludności. Związek emocjonalny poleskiego chłopca z polskością i państwem pod koniec lat trzydziestych pozostawał wciąż znikomy. Polityka wojewody Kostka-Biernackiego znacząco utrudniła konkurencyjnym projektom narodowym dotarcie do ludności. W ten sposób udało się zahamować procesy unarodowienia Poleszuków w niepolskim duchu.

Słowa kluczowe w języku polskim

Polesie; województwo poleskie; II Rzeczpospolita; polityka narodowościowa; Białorusini; Rosjanie;
Ukraińcy; „tutejsi”

Tytuł pracy w języku angielskim

Nationality policy of the Polish state in Polesia in the years 1921-1939